



SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT



Pierwsza majówka

SZANUJMY WSPOMNIENIA

... nie wszystko do kosza



Foto. Anna Kaczmarz / Dziennik Polski

Lekcja śpiewania 28^{7/8}

1 maja 2008 r.

**MPO
KRAKÓW**
Istnieje od 1906 roku



SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT



Pierwsza majówka

SZANUJMY WSPOMNIENIA

... nie wszystko do kosza



Lekcja śpiewania 28^{7/8}

1 maja 2008 r.

MPO
KRAKÓW
Istnieje od 1906 roku

Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Piosenki "REPREN"

*Na terenie Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie przy ulicy św. Wawrzynca 15
powstaje:*



*Na wniosek Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego
od 2.01.2007 samodzielna miejska instytucja kultury*

*Zwracamy się z propozycją współpracy do wszystkich zainteresowanych tym projektem.
Szczególnie zaleamy nam na kontakcie z firmami fonograficznymi, kolekcjonerami
i zbieraczami zarówno nagrań, nut, tekstów, spiewników, wycinków prasowych,
jak również innych materiałów związanych z tą dziedziną. Chcielibyśmy także naszym
artystom, którzy chcieliby przekazać nam swoje nagrania, rękopisy i wszystko to,
co stanowi ciekawy dokument dotyczący ich kariery. Oczekujemy wsparcia ze strony
bibliotek, archiwów, mediów, wyświechych uczelni i wszelkich instytucji
zajmujących się tym obszarem kultury.*



*prez. Włodzisław Domarski
Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Piosenki*

Stożko Kraków, przystanek autobusowy nr.: 080 (ulica Bolesława Prusa) (Krajowa 100-1007)

Centralny Punkt Informacyjny Stowarzyszenia, ul. św. Wawrzynca 15 tel. (71) 430-4920 fax. 905 130 130

www.biblotekapolskiej.pl

PIERWSZA MAJÓWKA

CZYLI WSKRZESZAMY DAWNE ZWYCZAJE

MAJÓWKA TO RADOŚĆ

Radość przebywania z bliskimi i znajomymi, z niebem i ziemią.
Radość najpełniej wyraża się wspólnym śpiewaniem, które samo
w sobie jest radością.

Majówka to także wspólne śpiewanie.

**Kraków od kilku lat uczy Was radości wspólnego śpiewania.
To jedyne, cudowne lekarstwo, które uzależnia bez skutków ubocznych.**

TU I TERAZ SPRAWDŹ JAK TO DZIAŁA

KRAKÓW słynie ze swej ukrytej energii.
Odkryj dla świata **nową energię KRAKOWA!!**
Pozwól jej działać. Stań i śpiewaj z nami!!

TWÓJ



PANOWIE, SZANUJMY WSPOMNIENIA

muz. A.Zieliński, sł. C.Jastrzębiec - Kozłowski

Co było, to było, co może być – jest,
A będzie to, co będzie.
Lecz zawsze to miło, że nie brak nam miejsc
Do których wracamy pamięcią.

Gonimy za szczęściem, sięgamy do gwiazd,
Na gwałt świat chcemy zmieniać,
Lecz to najważniejsze, co żyje gdzieś w nas.
Panowie, szanujmy wspomnienia.

Ref.:

Szanujmy wspomnienia, smakujmy ich treść,
Nauczmy się je cenić.
Szanujmy wspomnienia, bo warto coś mieć,
Gdy zbliży się nasz fin de siècle.

Jak było tak było, dziś prawo do róż
Ma nawet żart i plotka.
Czy flirt był, czy miłość, nie zmieni się już
Ta pani w tamtego podlotka...

Z tygodnia na tydzień, oddala się dzień
Świeący w smudze cienia.
Lecz, żeby go widzieć, wystarczy to chcieć.
Panowie, szanujmy wspomnienia.

Ref.:

Szanujmy wspomnienia...

Panowie, szanujmy wspomnienia.
Wspomnienia są zawsze bez wad!

ALBOŚMY TO JACY TACY

Albośmy to jacy tacy
Ino chłopcy krakowiacy
Czerwona czapeczka
Na cał podkóweczka
Czerwona sukmana
Danaż moja dana
 Kierezyja granatowa
 Co ją od parady chowam
 Jedwabisiem wyszywana
 Bryzowana, lamowana
 Wokolusieneczko,
 Moja kochaneczko
Pawie pióra u czapeczki
I spineczki i wstążeczki
Z płótna zaś koszula
Szyli ją matula
Do niej wstążka dana
Dziewczyno kochana.
 I pasiczek okowany
 Gwoźdźczkami wybijany
 Rzemyczkami ozdabiany
 Jak to mają krakowiany
 Wokolusieneczko
 Moja kochaneczko
A zagrajcież mi od ucha
Niech wyhula się dziewczucha
A jak się wzbogacę
Jutro wam zapłacę
Danaż moja dana
Dziewczyno kochana
 Zagrajcież nam jacy tacy
 Jacy tacy, jacy tacy
 Jacy tacy, jacy tacy
 Bo tańczą krakowiacy
 Wokolusieneczko
 Moja kochaneczko

A TAM W KRAKOWIE

Jan Bębenek

A tam w Krakowie ulica Pawia,
numer szesnasty nade drzwiami,
/: jest tam kawiarnia, gra tam muzyka,
tańczą chłopcy z dziewczynami :/.

I ja tam poszedł, siadłem na ławie,
przepustkę wziąłem na całą noc,
/: com przetańcował jeden kawałek,
ona mi mówi: na planty chodź :/.

Na plantym poszedł, siadłem na ławie,
ona mi mówi: coś powiem ci,
/: sznurówka mi się u buta mego
rozsnuwała, zasznurowaj mi :/.

LUDWINOWSKIE TANGO

Do piosenki ze słowami Andrzeja Własta i muzyką Jerzego Petersburskiego
krakowscy grajkowie włączyli populamego krakowiaka

Po co nam piosenki zagraniczne?

**Dość tej mięty, płaczu i dość łez,
Nasze przecież także są prześliczne,
Chociaż mniej w nich pachnie bez,
Ale za to serce jest i fajer,
Każdy zaraz lepszy humor ma
I do tańca pcha się każdy frajer,
Kiedy gdzieś muzyczka gra.**

**To krakowskie, ludwinowskie tango.
Będiesz, brachu, tańczyć chciał
To krakowskie, ludwinowskie tango,
Choćby ci ktoś na grzebieniu grał.
Kapeluszem praśniesz w stół,
Chwycisz brzanę poprzez pół,
I jak w raję wnet się będziesz czuł.**

Gdy jedyna zdradzi cię dziewczyna,

Nie martw się, tańcz je klawo, bo

Zdradzi ciebie i mnie,

I coś z pół Krakowa,

Właśnie ta jedyna

Właśnie ta dziewczyna

Lola z Ludwinowa.

Właśnie ta dziewczyna,

Właśnie ta jedyna.

Lecz w jakąś niedzielę będą święta dwa;

Spędzę z nią wesele do białego dnia.

Będziem pić, ty i ja,

I będziemy tańczyć do białego dnia.

To krakowskie, ludwinowskie tango.

Każdy będzie tańczyć chciał.

To krakowskie, ludwinowskie tango,

Choćby ci ktoś na grzebieniu grał.

Kapeluszem praśniesz w stół,

Chwycisz brzanę poprzez pół,

I jak w raję wnet się będziesz czuł.

I w podzięce będziesz składał ręce,

Że ci Kraków takie tango dał.

PIOSENKA O NOWEJ HUCIE

sł. J. Chruślicki, muz. J. Gert

Nad Wisłą, nad Wisłą szeroką
Murarzy rozgwarzył się śpiew
I płynie piosenka murarska wysoko,
I płynie przez noce i dni.

O Nowej to Hucie piosenka
O Nowej to Hucie melodia,
A taka jest prosta i piękna,
I taka najmiłsza z melodii.
O Nowej to Hucie piosenka,
O Nowej to Hucie są słowa,
Jest taka prosta i piękna,
I nowa jak Huta jest Nowa.

Sto domów wyrosło nad Wisłą
I tysiąc dróg do nich na wprost,
Piosenka murarska wyrosła nad przyszłość
I łączy dwa brzegi jak most.

O Nowej to Hucie...

I nie ma przyszłości już innej,
Ta pokój i dobro nam śle,
A będziesz na Hucie ze swoją dziewczyną
I słysząc piosenkę wiedz, że:

O Nowej to Hucie...

DO ROBOTY!

śl. Ryszard Dobrowolski, muz. Wł. Szpilman

Spośród zgliszcz i gruzów wstał, jak szczęścia świat,
 Świt jasných tęsknot i w przyszłość idących lat.
 Na próżno wróg niósł głód i śmierć,
 Znow wzywa nas radosna pieśń:
 Do szeregu!... Do szeregu!...
 Czas nam pracą wzmocnić wolność i ład

Hej, junacy — ej, chłopcy, dziewczęta,
 Do roboty!... do roboty!...
 Jedno hasło jak rozkaz pamiętaj:
 Do roboty!... do roboty!...
 Za młoty, hej, ojczyzny wolne dzieci, dzielne dzieci,
 Do roboty! — serca w górę, myślą świecić!
 Raz!... dwa!... do roboty!...
 Czas brać kielnię w garść!

Był trud i nędza, był ocean łez,
 I burzył serca rząd grubo napchanych kies.
 Nie darmo lud przelewał krew.
 Dziś hardo brzmi zwycięski śpiew:
 Do warsztatów!... Do warsztatów!...
 Trzeba krzywdzie stawić opór i kres!
 Hej, junacy — ej, chłopcy, dziewczęta...

Rośnie nam dziś Polska jak wiosenny łąn,
 Sen prostych ludzi stojących u szczęścia bram.
 Nasz jasny sen — to wielki lot,
 To kłos i stal — to sierp i młot.
 Do traktorów!... Do traktorów!...
 Niech się święci pokój, praca i plan!
 Hej, junacy — ej, chłopcy, dziewczęta...

NAJPIĘKNIEJSZY SEN

sł. T. Urgacz, muz. W. Lutosławski

Nasza Huto, zetempowska Huto,
ty w lipcowe noce nam się śnisz.
Piorunami pracy tobie huczą
pracowite, uśmiechnięte dni, hej!
Pracowite, uśmiechnięte dni.

Od czerwieni krew nam huczy w żyłach
jak od ognia każdy wielki piec.
Praca w Hucie będzie się paliła,
jak miliony rozpalonych serc, hej!
Jak miliony rozpalonych serc.

Więc, kolego, już od dzisiaj
cegłą buduj każdy nowy dzień.
Razem z wiosną nabrał mocy życia
najpiękniejszy sen. → 2x

Zetempowcy o niebieskich oczach
kiedy spojrzą w swą hutniczą dal,
zakochają się w hutniczych nocach,
ukochają raz na zawsze stal, hej!
Ukochają raz na zawsze stal.

Gwiazdy mruczą z żalem do księżycy,
że im Huty blask nie daje spać,
a to tylko tworzy w błyskawicach
nowe życie zetempowska brać, hej!
Nowe życie zetempowska brać.

Więc, kolego, już od dzisiaj...

Hej, rośnijcie, gigantyczne piece,
coraz wyżej pod niebieski strop.
Niech przegląda się w szumiącej rzece
ukochany nasz hutniczy port, hej!
Ukochany nasz hutniczy port.

W Nowej Hucie dobrze jest każdemu,
kto z przyszłością żyje za pan-brat.
Jak żelazo do białości śniegu
hartujemy nowy, młody świat, hej!
Hartujemy nowy, młody świat.

Więc, kolego, już od dzisiaj...

BIAŁY MIŚ

sł. i muz. Mirosław Górski

Biały miś dla dziewczyny,
Którą kocham i kochał będę wciąż...
Lecz dziewczyna jest już z innym
I pozostał mi po niej smutek, żal...

Hej dziewczyno, spójrz na misia,
on przypomni, on przypomni chłopca Ci.
Nieszczęśliwego, białego misia,
który w oczach ma tylko same łzy...

Płynie czas jak ta rzeka,
I nie wrócą, nie wrócą tamte dni.
W moim sercu jest dziś rana,
Którą zetrzeć możesz tylko ty.

Hej dziewczyno, spójrz na misia,
on przypomni, on przypomni chłopca Ci.
Nieszczęśliwego, białego misia,
który w oczach ma tylko same łzy...

CAŁA SALA ŚPIEWA

muz. U. Rzeczkowska, sł. J.T. Stanisławski

Był raz bal na sto par,
Pan wodzirej wprost szalał po sali:
„Koszyk raz! Kółko dwa!”
A pod oknem samotnie bez pani
Siedział pan, smętny pan,
Taki, co to nie pije, nie pali.
A tłum szalał,
Hiszpański walc cud ten wyprawił
I wszyscy śpiewali go tak:

Cała sala śpiewa z nami,
Tańcząc walca – walczyka parami,
Na tym balu nad balami takim,
Co się pamięta latami.
Gdzieś Hiszpania za górami,
A tu zima, karnawał jest z nami.
Raz się żyje, zakręćmy walczyka ten raz,
Hiszpański walczyk w sam raz.

Więc ten pan, smętny pan
Zdenerwował się, proszę państwa, okropnie.
Pojął, że właśnie on
Może życie przesiedzieć przy oknie.
Nagle wstał, ruszył w tan,
Walc hiszpański mu dodał odwagi.
Z tłumem szalał,
Hiszpański walc cud ten wyprawił
I wszyscy śpiewali go tak:

Cała sala śpiewa z nami ...

BIEDRONECZKI SĄ W KROPECZKI

słowa: A. Tur muzyka: A. Markiewicz

Uskarżał się mały muchomor,
Pod brzózką się tuląc do mamy,
Dlaczego, choć piękny rzekomo,
Czerwony kapelusz ma w plamy?

Biedroneczki są w kropeczki i to chwalą sobie,
U motylka plamek kilka służy ku ozdobie,
W drobne cętki storczyk giętki liliowe tuli płatki,
Ty mój grzybku też masz łatki i śliczny kapelusik
Wiec niech wcale cię nie smuci ten drobny biały rzucik.

Marysia błękitne ma oczy,
I w bródce dołeczek uroczy,
Lecz w sercu ma smutku po brzegi,
Bo nosek Marysi jest w piegi.

Biedroneczki są w kropeczki i to chwalą sobie,
U motylka plamek kilka służy ku ozdobie,
W drobne cętki storczyk giętki liliowe tuli płatki,
Bo na kropki widać moda, więc trzeba dojść do wniosku,
Że w tym właśnie jest uroda, gdy piegi są na nosku.

W SINĄ DAL

słowa: B. Choiński, J. Gałkowski, muzyka: J. Matuszkiewicz

Adela już zakłada suknię cienką,
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj.
Gdy spytasz ją, dla kogo ta sukienka?
To dla kochasia, który odszedł w sina dal.

W siną dal, w siną dal,
Dla kochasia, który odszedł w siną dal.

Czerwone ma podwiązki pod sukienką,
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj.
Gdy spytasz ją dla kogo taki luksus?
To dla kochasia, który odszedł w sina dal.

W siną dal...

U drzwi, u drzwi jej tatuś czyści spluwę,
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj.
Gdy spytasz go, na czyja to jest zgubę?
To na kochasia, który odszedł w sina dal.

W siną dal...

Nad łóżkiem ślub, stwierdzony rejentalnie,
Na wiosnę kwiatki rosną i kwitnie miesiąc maj.
Gdy spytasz ją, z kim żyje tak moralnie?
No jasne że z kochasiem, z tym który w siną dal.

W siną dal, w siną dal.
Jasne że z kochasiem, z tym który w siną dal.
W siną dal, w siną dal.
Pomaszerował lewa, prawa, w siną dal.

O MARYJANNO!

Wczoraj obiecałaś mi na pewno
Że zostaniesz mą królowną
Królowną z mego snu
Wczoraj obiecałaś mi być wierną
I w miłości swej niezmienną
Po długi życia kres

O Maryjanno gdybyś była zakochaną
Nie spałabyś w tę noc, w tę jedną noc. /2x

Dzisiaj gdym do ciebie przyszedł z rana
By cię zbudzić ukochana
Z twego ранego snu
Dzisiaj nie zastałem ciebie w domu
Boś uciekła po kryjomu
Z innym na rendez-vous

O Maryjanno ... /2x

Teraz kiedy wszystko diabli wzięli
Mnie do wojska zaciągnęli
Karabin dali mi
Dzisiaj mam już inną ukochaną
Karabinem nazywaną
Z nią spędzam rendez-vous

O Maryjanno ... /2x

BEATA

sł. i muz.: Janusz Laskowski

Siedem dziewcząt z Albatrosa, tyś jedyna,
Dziś pozostał mi po tobie: smutek, żal.
Miałaś wtedy siedemnaście lat – dziewczyno, ahaa
W Augustowie pierwszy raz ujrzałem cię.

A na imię miałaś właśnie Beata
Piękne imię, musisz przyznać, miła ma.
– Zabierałem ją co dzień na fregatę, ahaa
By miłością swoją upajała mnie.

Minął dzionek, słońce zaszło za jeziorem
I fregaty kontur ukrył się za mgłą.
Na fregacie byliśmy wciąż sami, ahaa
A na brzegu ktoś nucił piosnkę tę:

Już od dawna ciebie nie widziałem,
Tak mi smutno jest bez ciebie, tak mi źle.
Lecz myślę, że kiedyś się spotkamy ahaa
W Augustowie, nad Neckiem, w białe dnie.

Te wspomnienia w mej pamięci pozostaną
I na zawsze schowam w sercu je,
Jestem, Beatko, zakochany – ahaa
Pragnę z tobą jeszcze spotkać się.

LORNETKA

piosenka grupy „Golec uOrkiestra”

Kupiłem lornetkę by podglądać Bernadette
Ale w łoknach żaluzje mo zasłonięte
Księżyc wisi na niebie a ja wciąż nie widzę ciebie
Marzę co by rytmicznie być w takiej chwili

Tak bardzo bardzo kocham ją
Że w nocy kiedy wszyscy śpią
Ja nie śpię kombinując jak być z nią

Cekał byk do rana lec matka zdenerwowana
Krzyczy znowu nie wstanie na zmianę
Ale matka nie wie o tym że kierownik mnie z roboty
Wylał bo miał problem wciąż z koncentracją

Tak bardzo.....

Wczoraj wpadł mi do głowy pomysł coś odlatowy
Ze jej wysłał miłostny list anonimowy
Myślałem sobie ukradkiem
Może jakiś przypadkiem
Biegając przypadkiem wpadając wprost w me ramiona

Tak bardzo.....

I taki teraz problem mam
Że w chałpie kiedy wszyscy śpią
Ja nie śpię kombinując jak być z nią

NA WIRSYCKU

muz. A.Zieliński, sł. L.A.Moczulski

Blisko nieba stoją Tatry
Dyscyk leje, dują wiatry

Ni mam chęci do roboty
Ani rano, ni wieczorem
Hej, stane na wirsycku
Będę dyrektorem

Do powiatu będę pisać
Bardzo pikne sprawozdania
Hej, spojrze tylko w gwiazdy
Reszta przyjdzie sama

Żeby w drogę nam nikt nie wsedł
I nie przerwał tego stania
Hej, kupię se kapelus
Wom będę się kłaniał

DAJ MI TĘ NOC

sł.: Andrzej Sobczak, muz. Sławomir Sokołowski.
Piosenka grupy „Bolter”

Nie mów nic zabawa trwa
Świat się kręci a my z nim
Zdarta płyta gra zapomniany dawno hit

Daj mi tę noc
Tę jedną noc /x2

W ciepłych domach troski śpią
Utrudzone szarym dniem
A tu w dłoni druga dłoń
I nadzieja w szkle

Daj /x2

Tak niewiele trzeba nam
Żeby bawić się do łez
Kolorowe oczy ścian
Reflektorów deszcz
Zapomnijmy jeszcze raz
O tym że nam było źle
Na to przecież przyjdzie czas
Kiedy wstanie dzień

Daj mi /x4

I TY, TYLKO TY...

Marek Grechuta

Będiesz zbierać kwiaty.
Będiesz się uśmiechać.
Będiesz liczyć gwiazdy.
Będiesz na mnie czekać.

I ty właśnie ty będziesz moją damą.
I ty tylko ty będziesz moją panią.

Będą ci grały skrzypce lipowe.
Będą śpiewały jarzębinowe
drzewa, liście, ptaki wszystkie.

Będę z tobą tańczyć,
bajki opowiadać.
Słońce z pomarańczy
w twoje dłonie składać.

I ty właśnie ty będziesz moją damą.
I ty tylko ty będziesz moją panią.

Będą ci grały nocą sierpniową
wiatry strojone barwą słońca.
Będą śpiewały, śpiewały bez końca.

Będiesz miała imię
jak wiosenna róża.
Będiesz miała miłość
jak jesienna burza.

I ty właśnie ty będziesz moją damą.
I ty tylko ty będziesz moją panią.

W KINIE W LUBLINIE

sł. Zbigniew Książek, muz. Brathanki

O świetle i o zmroku /2x

W południe, w nocy, o świetle
W Skarżysku i w Sanoku /2x
Ty mnie pokochaj nad życie
W berecie, w czapce, chustce /2x
W czapce od stryjka ze Lwowa
Na falochronie w Ustce /2x
Ty mnie pokochaj od nowa
W kinie, w Lublinie –kochaj mnie
W maju, w tramwaju –kochaj mnie
Nie marudź, nie szlochaj
Ale z całej siły kochaj
W gminie, w Kętrzynie –kochaj mnie
W metrze i w swetrze –kochaj mnie
Czy miasto czy wiocha
Ty mnie z całej siły kochaj

W radości no i w smutku /2x

W radości z ciepłego lata
Na piasku plaży, w Gródku /2x
Kochaj mnie do końca świata
W spokoju oraz w gniewie /2x
W spokoju palmowych niedziel
W Marwałdzie i w Gętlewie /2x
Kochaj w bogactwie i w biedzie

W kinie, w Lublinie...**Jak młody ułan dzielnie /2x**

Jak wartki na wiosnę strumień
Na nartach wodnych w Mielnie /2x
Kochaj najmocniej jak umiesz
Latem w przydrożnym rowie /2x
Zimą na sankach i nartach
Najmocniej zaś w Krakowie /2x
Kochaj bom tego jest warta

W kinie, w Lublinie –kochaj mnie...

JESTEŚ SZALONA

sł. Marcin Miller, muz. Janusz Konopla

„Miłość odchodzi” – słyszę znów z Twoich ust.
Zawsze prawda miała jakiś sens.
Te dni jak bajka, piękne jak tysiąc róż.
Ty się śmiałaś zawsze no i cześć.

Ref.: Jesteś szalona, mówię Ci.
Zawsze nią byłaś, skończ już wreszcie śnić.
Nie jesteś aniołem, mówię Ci.
Jesteś szalona.

Na pożegnanie dajesz mi uśmiech swój.
Ty odchodzisz, wszystko kończy się.
Kochałem Cię i Twe szaleństwa mocno tak.
Ty się śmiałaś zawsze no i cześć.

Ref.: Jesteś szalona, ...

MAŁGOŚKA

sł. Agnieszka Osiecka, muz. Katarzyna Gärtner

To był maj. Pachniała Saska Kępa
szalonym, zielonym bzem.
To był maj. Gotowa była ta sukienka
i noc się stawała dniem.
Już zapisani byliśmy w urzędzie,
białe koszule na sznurze schły.
Nie wiedziałam, co ze mną będzie,
gdy tamtą dziewczynę pod rękę ujrzałam z nim.

Małgośka, mówią mi, on nie wart jednej łyzy,
on nie jest wart jednej łyzy. [*oj, głupia*]
Małgośka, kochaj nas, na smutki przyjdzie czas,
zaśpiewaj raz, zatańcz raz.
Małgośka, tańcz i pij, a z niego sobie kpjij,
a z niego kpjij sobie, kpjij. [*oj, głupia*]
Jak wróci powiedz: nie! Niech idzie tam, gdzie chce,
ej, głupia ty, głupia ty! Głupia ty...

Jesień już. Już palą chwasty w sadach
i pachnie zielony dym.
Jesień już. Gdy zajrzę do sąsiada,
pytają mnie, czy jestem z kim.
Widziałam biały ślub, idą święta,
nie słyszałam z daleka słów.
Może rosną im już pisklęta,
a suknia tej młodej uszyta jest z moich snów.

Małgośka, mówią mi, on nie wart jednej łyzy,
oj, głupia ty, głupia ty. [*oj, głupia*] [*taak*]
Małgośka, wróżą z kart, on nie jest grosza wart,
a weź go czart, weź go czart!
Małgośka, tańcz i pij, a z niego sobie kpjij,
a z niego kpjij sobie, kpjij. [*oj, głupia*]
Jak wróci powiedz: nie! Niech zginie gdzieś na dnie,
ej, głupia ty, głupia ty! Głupia ty...

MATURA

muz. Krzysztof Klenczon, sł. Jerzy Kossela

Hej, za rok matura,
Za pół roku.
Już niedługo, coraz bliżej,
Za pół roku.

Minęła studniówka
Z wielkim hukiem.
Czas ucieka i matura
Coraz bliżej.

Za miesiąc matura,
Dwa tygodnie.
Już niedługo, coraz bliżej,
Dwa tygodnie.

Oj, za dzień matura,
[Ojejku! Co to będzie?!]
Za godzinę.
Już niedługo, coraz bliżej,
Już za chwilę!

[I co dalej?]

Znów za rok matura,
Za rok cały.
Już niedługo, coraz bliżej,
Za rok cały.
Już niedługo, coraz bliżej, [lecz]
Za rok cały.

LATO, LATO

muz. Witold Krzemiński, sł. Ludwik Jerzy Kem

Lato, lato, lato czeka,
 Razem z latem czeka rzeka,
 Razem z rzeką czeka las –
 A tam ciągle nie ma nas...
 Lato, lato, nie płacz czasem,
 Czeka z rzeką, czekaj z lasem.
 W lesie schowaj dla nas chłodny cień
 Przyjedziemy lada dzień.

Już za parę dni, za dni parę
 Wezmę plecak swój i gitarę
 Pożegnania kilka słów.
 Pitagoras – bywaj zdrów!
 Do widzenia wam! Canto cantare!

Lato, lato, mieszka w drzewach,
 Lato, lato, w ptakach śpiewa,
 Słońcu każe odkryć twarz:
 Lato, lato, jak się masz?
 Lato, lato – dam ci różę,
 Lato, lato – zostań dłużej!
 Zamiast się po krajach włóczyć stu,
 Lato, lato – zostań tu...

CZY MNIE JESZCZE PAMIĘTASZ

muz. Czesław Niemen, sł. Jacek Grań

Czy mnie jeszcze pamiętasz
dowód na to mi daj
czy jak inne dziewczęta
baju baj, baju baj

Czy mnie jeszcze pamiętasz
i może wrócić chcesz tu
czy jak inne dziewczęta
zapomniałaś mnie już

A gdy zechcesz wrócić tu
wracaj z uśmiechem swym
choć bym inną kochał już
będziesz tylko ty

Czy mnie jeszcze pamiętasz
i pamiętasz ten dzień
czy jak inne dziewczęta
zapomniałaś już mnie

NA WYSPIE KRAKÓW

słowa Agnieszka Grochowicz, muzyka Ewa Komecka

Na wyspie Kraków
nic się nie zmienia
od wczoraj, od zawsze, od roku
wciąż moda na święty spokój
wódceczkę i smugę cienia

na wyspie Kraków nic się nie zmienia
choć świat pędzi jak szalony
choć mylą się świata strony
tu wciąż trwa od czas zamyślenia...

Matko Boska Krakowska
od gołębi na Rynku
od wariatów i szynków
od ulic aureoli
i od serca co boli
i od serca co boli
od zaułków, piwnic i lochów
przytul ten świat
przytul ten świat
krakowski świat na obłoku
przytul ten świat
ostatni świat na obłoku

na wyspie Kraków
śpiewają nam
o tym, co w nocy wyśnili...
że warto umrzeć dla chwili
że pięknie jest czasem wyjść z ram

KTÓŻ WYPOWIE TWOJE PIĘKNO KRAKOWIE PRASTARY

słowa: Adam Polewka muzyka: Alojzy Kluczniok

**Któż wypowie twoje piękno
Krakowie prastary –
Chyba, że na Sukiennicach
Przemówią maskary.**

**Chyba, że się w hymn przemieni
Ta duma strzelista,
Z jaką wieżą maryjacką
Płynie w gwiazdną przystań.**

**Hej – księżycu – ty wagancie,
Co wędrujesz miasty,
Weźmi Kraków nasz do nieba
I opraw go w gwiazdy!**

**Poleć pieśni – poleć ptakiem
Na dalekie drogi.
Rybałtowskim nieś się szlakiem,
Aż pod niebios progi.**

**Może kędyś cię posłyszysz
Na dalekiej niwie
Duch waganta i wyszepcze:
„Stary Kraków żywie!”**

**A wy, coście gród otwarli
Dla wędrownych ptaków –
Idźcie do dom i sny śnijcie
Tak piękne jak – K r a k ó w!**

SPIS TREŚCI

1. PANOWIE, SZANUJMY WSPOMNIENIA
2. ALBOŚMY TO JACY TACY
3. A TAM, W KRAKOWIE
4. LUDWIKOWSKIE TANGO
5. PIOSENKA O NOWEJ HUCIE
6. DO ROBOTY
7. NAJPIĘKNIEJSZY SEN
8. BIAŁY MIŚ
9. CAŁA SALA ŚPIEWA
10. BIEDRONECZKI
11. W SINĄ DAL
12. O MARYJANNO
13. BEATA
14. LORNETKA
15. NA WIRSYCKU
16. DAJ MI TĘ NOC
17. I TY, TYLKO TY
18. W KINIE, W LUBLINIE
19. JESTEŚ SZALONA
20. MAŁGOŚKA
21. JUŻ ZA ROK MATURA
22. LATO CZEKA
23. CZY MNIE JESZCZE PAMIĘTASZ
24. NA WYSPIE KRAKÓW
25. KTÓŻ WYPOWIE TWOJE PIĘKNO

Copyright by Kabaret Miejski LOCH CAMELOT, 2008

Projekt okładki

Waldemar Domański, Kazimierz Madej

Opracowanie graficzne

Waldemar Domański

Kazimierz Madej

Wybór tekstów

Kazimierz Madej, Waldemar Domański, Ewa Kornecka

Opracowanie tekstów

Łukasz Zieliński

Opracowanie muzyczne koncertu

Ewa Kornecka

Edward Zawiliński

PODZIĘKOWANIA

**ZA POMOC W REALIZACJI 28 i 7/8 LEKCJI ŚPIEWANIA
SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA**

Urzędowi Miasta Krakowa

**Przyjaciółom i wszystkim artystom Lochu Camelot
ofiarnie zaangażowanych w przygotowanie 28 i 7/8. lekcji**

PATRONI MEDIALNI



Śmieciarka z piosenkami...

...czyli zamach na małopolskie strychy, piwnice i pawlacze

Akcja „Szanujmy wspomnienia... Nie wszystko do kosza!” powstała trochę z przypadku. Oto Waldemar Domański, kierujący Biblioteką Polskiej Piosenki, usłyszał, jak to w związku z likwidacją krakowskiego starego mieszkania do śmietnika trafiły stare, jeszcze przedwojenny płyty... Skontaktował się wtedy z prezesem MPO Henrykiem Kultyssem, pytając, czy w ramach tzw. sortowni jest możliwość wyławiania takich skarbow... I już zaczął myśleć, czy by z tą firmą nie podjąć jakichś działań. Zdecydował ostatecznie, zobaczywszy na stronie MPO (www.mpo.krakow.pl) link („Pobierz”) odsyłający do piosenek – m.in. „Hymn MPO”, „Kolorowa segregacja”, „Ty też segreguj odpady”, „Krakowiak MPO”. – *Pomyślałem, że skoro to firma z fantazją i ceniąca rolę piosenki, to na pewno nasze współdziałanie się uda* – mówi Waldemar Domański, zapraszając do udziału w akcji, którą żartobliwie określa jako wiosenny zamach na małopolskie strychy, piwnice i pawlacze.

Co interesuje Bibliotekę Polskiej Piosenki? Stare płyty, pocztówki dźwiękowe, acz mogą być i CD, śpiewniki, książki, czasopisma muzyczne, nuty i wszelakie inne archiwalia związane z polską piosenką.

A informuje o tym właśnie krążąca po centrum Krakowa śmieciarka – od dziś do piątku, w godzinach 6–13, będąca symbolicznym, acz okazałym, i radiofonizowanym, zwiastunem akcji. O jej szczegółach można natomiast przeczytać na stronie www.szanujmywspomnienia.pl



spomnienia.pl – odnajdując tam informacje, że wyżej wymienione rzeczy będzie można przynieść do Biblioteki – ul. św. Wawrzyńca 15 w Krakowie (budynek Muzeum Inżynierii Miejskiej) od 10 do 15 bm. w godz. 10–16.

– *Pomyślałem, że przy okazji wiosennych porządków jest okazja, by poszerzyć zasoby naszej biblioteki, a krakowianom ułatwić rozstanie z tymi starociami, przynajmniej będą wiedzieli, że nie trafią one na śmietnik, a ocalone od zapomnienia pozostaną dla potomnych. Wszak Kraków, miasto, które nie ucierpiało w czasie wojny, kryje wiele cennych archiwaliów związanych z polską piosenką. Mam nadzieję, iż to, że dary te przyczynią się do budowania naszych zbiorów, ułatwi właścicielom decyzję o uwolnieniu miejsca w mieszkaniach, w piwnicach... A dodatkowo rozlosujemy wśród darczyńców nagrody* – mówi Waldemar Domański, twórca i od stycznia 2007 roku dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki.

Oczywiście wybór jako sygnału akcji pięknej piosenki Skaldów został przez braci Zielińskich zaakceptowany, bo też i oni, i wiele osób ze środowiska polskiej piosenki – m.in. Maryla Rodowicz, Andrzej Sikorowski, Jan Wojdak, Makino, żona Marka Grechuty Danuta – poparło ów pomysł biblioteki, która ma ambicję stać się placówką archiwizującą całą historię i zasoby polskiej piosenki, a może i badającą jej dzieje.

Wszak towarzyszyła piosenka nam nie tylko w chwilach radośnych uniesień, ale i wielu patriotycznych zrywów, i kolejnych przełomów w latach PRL-u...

Już obecnie współpracują z BPP specjalizujący się w historii polskiej piosenki autorzy leksykonów Tomasz Lerski i Ryszard Wolański, także krakowianin Jan Poprawa.

Dodajmy, że zanim powstała Biblioteka Polskiej Piosenki, Waldemar Domański miał powołanie Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Piosenki, oraz „Lekcji śpiewania”, które od 5 lat skupiają każdorazowo tysiące osób. Zgłosił też pomysł powstania w Krakowie osiedla o nazwie Piosenka; mieszkałoby się np. przy ulicach Prześlicznej Wiołonczelistki, Cichoszy albo Marka Grechuty. Przekonał już do tego Jerzego Fedorowicza jun., przewodniczącego Komisji Kultury, Promocji i Ochrony Zabytków Rady Miasta Krakowa.

Dodajmy, że regulamin akcji można znaleźć na wspomnianej stronie internetowej www.szanujmywspomnienia.pl; tam też jest stosowny akt darowizny. Na wszelkie pytania związane z akcją odpowiada też pracownicy będącej miejską instytucją kultury biblioteki pod numerem 012-430-43-00.

Akcja odbywa się pod patronatem „Dziennika Polskiego”, podobnie jak Radia Kraków oraz Telewizji Kraków, zatem będziemy do niej jeszcze powracać.

(WAK)

W wyniku akcji "Szanujmy Wspomnienia" do chwili obecnej zebraliśmy 1623 płyty analogowe, 27 płyt CD, 268 pocztówek dźwiękowych, 13 śpiewników i książek, 11 wydań nutowych, 3 zbiory nut z prywatnych kolekcji, w tym cenne rękopisy kompozytora Gustawa Zyskinda „Grawicza”, 28 numerów czasopism, 3 ulotki, 15 fotografii oraz 6 sztuk osobliwych adapterów.

Waldemar Domański Biblioteka Polskiej Piosenki



e-mail: lochcam@kr.onet.pl



www.bibliotekapiosenki.pl